

HISTORIA PEWNEGO PROCESU HR

-Część 1-

Bardzo wiele firm przekonało się już, że systemy HRMS to genialny sposób na likwidację „papierologii” i uproszczenie procesów kadrowych. Korzyści płynące z takich systemów można by wymieniać bardzo długo, podpierając się mnóstwem liczb, wykresów i ekspertyz.

Zamiast tego postanowiliśmy przedstawić korzyści systemów HRMS w sposób lepiej działający na wyobraźnię, tzn. posługując się historyjką z życia wziętą. Jak wiele historyjek ta również ma puentę. Ujawnimy ją jednak dopiero za jakiś czas.





Zacznijmy zatem od początku:

1.

Pan Adam jest kierownikiem produkcji w Firmie A. To człowiek oddany swojej pracy i obsesyjnie skupiony na wynikach. Poza tym uwielbia jogging.

Złożenie zlecenia:

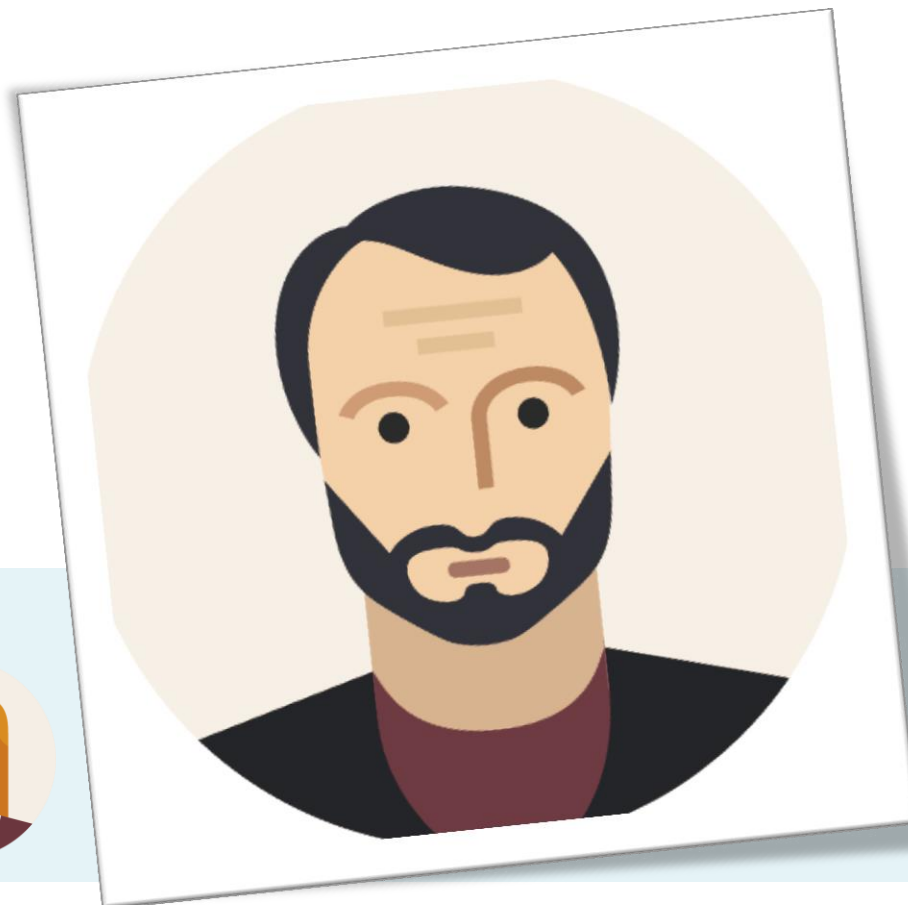
Pan Adam doszedł do wniosku, że musi zatrudnić dodatkowego pracownika w swoim dziale, aby wyrobić 100% normy. W związku z tym składa elektroniczny wniosek o zatrudnienie nowego pracownika.

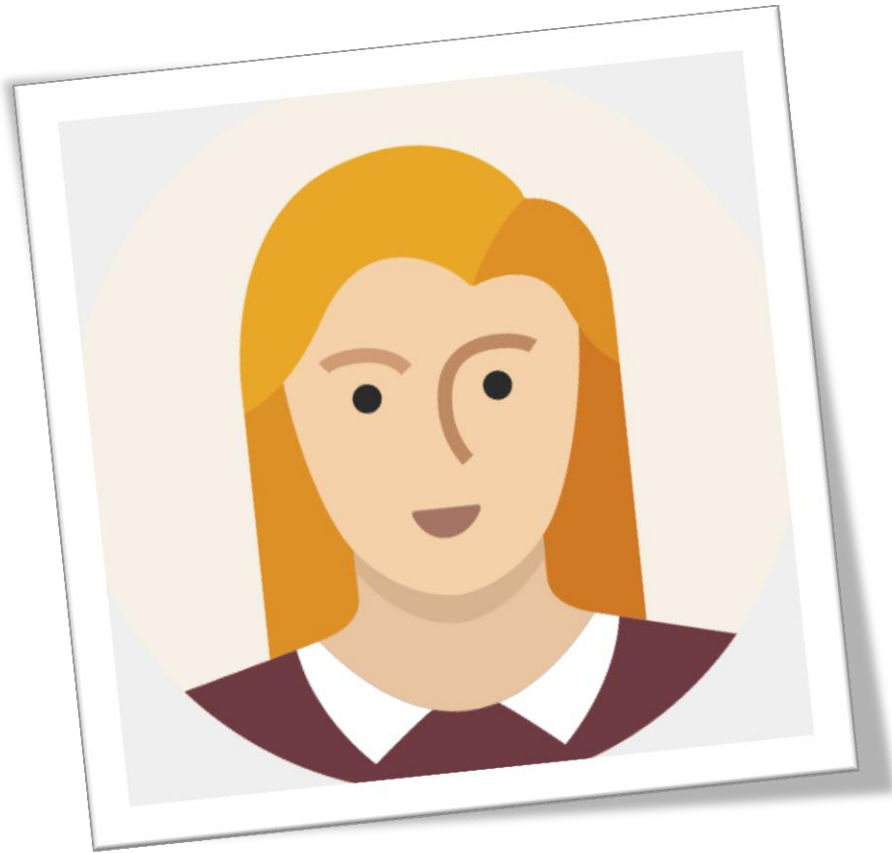


2.

Wniosek trafia do dyrektora. Dyrektor nie bardzo ma ochotę powiększać personel firmy, ale nowy człowiek bezdyskusyjnie jest potrzebny. Zgrzytając zębami, Dyrektor podpisuje wniosek, nadając sprawie bieg.

Akceptacja zlecenia:





3.

Wniosek trafia do wiecznie uśmiechniętej Pani Ani z Działu HR. Pani Ania nie stresuje się nowym zadaniem, ponieważ dysponuje systemem KARO HRMS.



Wybór kandydata:

Pani Ania uruchamia **MODUŁ REKRUTACJA***, obsługujący proces selekcji i zatrudniania kandydatów przy użyciu internetu i rozpoczyna „polowanie” na odpowiedniego kandydata.

4.

Uśmiechnięta pracowniczka HR trafia na interesujący profil Pana Jana i organizuje spotkanie z nim. Rozmowa rekrutacyjna potwierdza, że kandydat ma odpowiednie kompetencje i podejście do pracy. Okazuje się również pasjonatem joggingu, więc on i jego nowy przełożony będą mieli o czym rozmawiać w przerwie śniadaniowej.



Rozmowa kwalifikacyjna:



5.



Zakończenie procesu rekrutacji:

Ustalane zostają warunki zatrudnienia, a proces rekrutacji można uznać za sukces. Pan Jan został nowym pracownikiem produkcji.



Pani Ania prosi go o stawienie się w firmie w najbliższy poniedziałek. Trzeba będzie załatwiać pewne formalności. Pan Jan nerwowo przełyka ślinę. Nie cierpi papierków i biurokracji. – Proszę się nie przejmować – wyjaśnia Pani Ania z uśmiechem. – Mamy narzędzia informatyczne, dzięki którym zajmie to tylko chwilę. Panu Janowi spada kamień z serca.

*MODUŁ REKRUTACJA KARO HRMS – wybrane funkcjonalności

